

Ogłoszenia 2-kolorowe i na umó-  
wionem miejscu 50 proc., 3-koloro-  
we 100 proc. droższe. Za termin  
druku administracja nie odpowiada.

Do Europy zawitał t. zw. „Chór Dayton”, którego przyjazd poprzedziła amerykańska reklama, obdarzając go mianem: najsłynniejszego chóru w Stanach Zjednoczonych. Dziwaczny i preten-



## Dwa lata niewinnie pod pręgierzem. Rehabilitacja prokurenta Banku Gospodarstwa Krajowego. Ofiara niecnego aferzysty.

Z Warszawy donoszą:  
Ofiara b. nadzwyczajnej komisji przy prezydium Rady ministrów do zwalczania nadużyć p. Władysław Murczyński, b. prokurent Banku Gospodarstwa Krajowego i kierownik wydziału kredytu długoterminowego — zasiadł wczoraj ponownie na ławie oskarżonych w warszawskim sądzie apelacyjnym.

P. Murczyński, oskarżony o wymuszanie łapówek, był uniewinniony przez Sąd Okręgowy, urząd prokuratorski jednak odwołał się do drugiej instancji, domagając się wyroku skazującego.

Wysocy krzywdzący dochodzenie przeciw p. Murczyńskiemu wszczęto na podstawie niecnego plotki, puszczanej przez Bernarda Rappaporta, aferzystę na wielką skalę i człowieka co najmniej „bez skrupułów” o więcej, niż ujemnej opinii.

Jak głosi akt oskarżenia „dyrektor Banku G. Kraj. p. Leon Barysz dowodził się od p. o. dyrektora p. Józefa Bialickiewicza, iż ten słyszał we Lwowie od tamtejszego urzędnika p. Kazimierza Kowalskiego o pobieraniu łapówek przez p. Wład. Murczyńskiego”. Jak stwierdzono wiadomości powtórzone przez p. Kowalskiego wyszły od Rappaporta.

Na podstawie jego zeznań p. Murczyński został aresztowany i przetrzymany

100 dni w areszcie, poczem zwolniono go za kaucją hipoteczną w wysokości 15.000 zł.

Cale śledztwo pierwotkowe kręciło się koło osoby Rappaporta. Twierdził on między innymi, iż p. Murczyński umyślnie nie przyznał mu tylko 44 proc. pożyczki hipotecznej, i tendencyjnie obniżył szacunek nieruchomości, służącej za podstawę pożyczki.

Rappaport interwenjował w tej sprawie, a wówczas Murczyński miał jakoby zażądać od niego

500 zł. łapówki z tem, aby suma ta była mu natychmiast wypłacona, gdy tymczasem Rappaport nie odmawiał dania łapówki, ale dopiero po przyznaniu mu podwyższonej pożyczki.

Zabiegł Rappaport w tym kierunku nie tylko nie zostały uwzględnione pomyślnym skutkiem, ale na zakończenie rozmów w tej kwestii p. Murczyński kazał Rappaporta poprostu wyrzucić za drzwi, oburzony wiadomością o rozpowszechnianiu przez niego wersji.

Tak przedstawiał sprawę Rappaport. Powołani do sprawy świadkowie

rehabilitowali całkowicie p. Murczyńskiego. P. Bialickiewicz np. zeznał, iż rzeczywiście Rappaport był przez p. Murczyńskiego wyrzucony za drzwi, ale nie za odcinanie się z daniem łapówki, lecz właśnie za proponowanie jej p. Murczyńskiemu.

B. dyrektor Banku Gosp. Kra-

jowego p. Szor stwierdził, iż zmiany w pożyczkach, przynajmniej w warszawskim sądzie apelacyjnym były dziełem nie oskarżonego, lecz świadka.

Wreszcie ostatecznym cięsem dla oskarżenia była zupełna kompromitacja głównego świadka prokuratorskiego Rappaporta.

Okazało się, że jest on karany sądowo, do czego Rappaport przyznał się przycisnięty przez obrońcę adw. Szurleja.

Oczywiście w tym stanie rze-

czy p. Murczyński nie mógł nie być uniewinniony w pierwszej instancji.

W czasie wczorajszej rozprawy w warszawskim sądzie apelacyjnym adw. Szurlej w świetnem przemówieniu przedstawił ogrom krzywdy

wyrządzonej p. Murczyńskiemu Sąd apelacyjny zatwierdził całkowicie uniewinniający wyrok pierwszej instancji, zwalniając p. Murczyńskiego całkowicie od ciążących na nim w ciągu 2 lat zarzutów.

## Ks. Kardynał Sekretarz-Stanu Gasparri o Polsce i jej Kierownikach. „Marszałek Piłsudski jest najwyższym przejawem polskiego patriotyzmu”.

Z Warszawy donoszą:  
Korespondent polskiej agencji telegraficznej w Rzymie p. Leon Chrzastowski przed swym wyjazdem do Polski uzyskał audiencję u kardynała Gasparriego, z którym odbył dłuższą rozmowę na tematy polityczne.

Kardynał Gasparri jest dla świata katolickiego najwybitniejszą osobistością w polityce zagranicznej. Jest to osobistość, na której koncentrują się spojrzenia wiernych bezpośrednio po dostojnej osobie Ojca Świętego.

Wiadomo ogólnie, że Papież często zasięga rady tego wybit-

nego męża stanu. Już sam czas i doświadczenie, nabyte na trudnym i pełnym odpowiedzialności stanowisku, uczyniły z kardynała Gasparriego męża stanu wielkiej miary. Należy jednak do tych czynników dodać jeszcze inne, ważniejsze od nich: jego wyjątkową inteligencję i niezwykle takt, które sprawiły, że jest on godnym przedstawicielem polityki państwa fizycznie najmniej silnego, ale moralnie nierzówniejszego na świecie.

„Polska — powiedział kardynał — ma w Watykanie to wielkie szczęście, iż posiada

## Walący się gmach nowej dyrekcji kolejowej w Chełmie Inżynier Mianowski będzie pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Chełm, 25. 4. (Od wł. k.) — Inżynier Zygmunt Mianowski budowniczy gmachu dyrekcji kolejowej zostanie w najbliższych dniach zwolniony ze sta-

### Technik budowlany

przyjmuje projekta na budowę domów, fabryk i inne, oraz wykonyuje kosztorysy, i udziela porady techniczne.

Ul. Przejazd nr. 67, m. 3, part. przyjmuje od 8 do 7 wiecz.

nowiska kierownika budowy.

Inżynier Mianowski spełniał swe obowiązki niedbale i ponosi częściowo odpowiedzialność za obecny stan budynku. Do odpowiedzialności dyscyplinarnej ma być również pociągnięty dyrektor departamentu budowlanego Aleksy Ciechanowski.

(Jak wiadomo skandal budowlany w Chełmie zatoczył szerokie koła, albowiem wniesione kosztem wielu milionów budynki zaczynają przed ostate-

cznem wykończeniem walczyć się w grzyzy).

## Pożar wielkiego młyna parowego

Straty wynoszą 150 tys. zł.

Łódź, 25. 4. Ubiegłego wieczora o godzinie 2 minut 30, groźny pożar w kolonii pod Koninem. Jak się palił się

wielki młyn parowy należący do Juliana Janusza. Zanim przybyła straż, wa dwupiętrowy budynek, którym mieścił się młyn, pobliskich zabudowań i kłosa kowiec „pożar”. Około godziny 3 straż ogólna z działy straży ogólnych, godzinnej akcji pożarowej walał nad ranem.

Urządzenie młyna spaliło się doszczętnie. Ponadto spaliło się maki i kilkadziesiąt młyna.

Straty spowodowane przez pożar sięgają wysokości 150 tys. zł. Pożar wybuchł z zapalenia się panewki młyna.

## Dr. med. H. LUBI

ulica Czelestańska 43  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielichowych.  
Leczenie łagodnych i trudnych przypadków. Tłumienie łamania kwadransów.  
Dla pań od 3-5 oddzielnego gabinetu.  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-7.

ODDAM pokój z umeblowaniem 140 miesięcznie. Gdańska 10.

## Mężatka sam-na-sam z warjatem.

Straszne przeżycia w obcym mieszkaniu.

Kraków, 25. 4. (Od wł. kor.) Wczoraj przy ul. Krowoderskiej 15 przechodnie zauważyli w oknie II piętra

młoda kobietę wzywającą ratunku. Policja udała się na górę, lecz zastała drzwi zamknięte. Kobieta krzyczała dalej błagając o wyrwanie drzwi. Dopiero straż pożarna po linach przez okno przyszła z pomocą zrozpaczonej kobiecie. Okazało się, że jest to

24-letnia mężatka Paulina Skrzyńska, która przybyła w odwiedziny do właścicieli domu Nowickiej, ale jej nie zastała. Na Skrzyńską rzucił się w przystępie szału 30-letni syn Nowickiej.

Furjała zastano rozebranego i z trudnością nałożono mu kaftan bezpieczeństwa. Skrzyńska odwieziona do szpitala gdyż jest w ósmym miesiącu ciąży.

## Samochody i tramwaje codziennie przejeżdżają ludzi.

Łódź, 25. 4. W dniu wczorajszym o godzinie 6 po południu przed domem przy ulicy Kilińskiej 49 został przejechany przez tramwaj 86-letni

Roch Bielajew, zamieszkały przy ulicy Kilińskiej 36-38.

## Dr. med. Rózaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielichowych.  
Leczenie sztucznym słodcem górskim.

ul. NARUTOWICZA 9, tel. 28-98  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8  
Oddzielna poczekalnia dla pań

Nieszczęśliwy starzec uległ okaleczeniu głowy. Karetka miejskiego pogotowia ratunkowego przewieziono go do szpitala przy ulicy Drewnowskiej. Stan ofiary wypadku groźny.

Przed bramą domu przy ulicy Głównej 33 został najechany przez samochód 4-letni

Fiszal Kozłowski, syn kupca, zamieszkały w wymienionym domu.

Chłopiec odniósł okaleczenia klatki piersiowej i nóg. Lekarz pogotowia udzielił mu pomocy.

Łódź, 25. 4. Przed niedawnym czasem w Łodzi i na terenie województwa łódzkiego zanotowano kilkadziesiąt wypadków zatrucia

po spożyciu pokarmów. Władze przeprowadziły dochodzenie i stwierdziły, że na rynek sprzedawana jest sól bydlęca jako sól jadalna.

Po pewnym czasie amatorów łatwego zarobku wykryto. Sprawców postawiono przed sąd.

Ciekawą tę sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym łódzki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Koninie. Przewód sądowy ujawnił następujące szczegóły.

Znany kupiec koniński Salomon Reichert wraz ze swym bratem Berem nabywali sól bydlęcą i po przemieleniu i przesianiu przez sito sprzedawali ją za jadalną.

W ten sposób zyskiwali różnicę 36 groszy na kilogramie, bowiem jak wiadomo kilogram soli bydlęcej kosztuje zaledwie 4 gr., jadalnej zaś 40 gr. Pomysłowa spółka braterska zarobiła na tych transakcjach do czasu wykrycia blisko

pół miliona złotych. Sąd po wysłuchaniu świadków

skarzał obu na grzywnę w wysokości po

50 tysięcy złotych z ewentualną zamianą na 2-let-

Przebieg pracy zaskutecznej instytucji

Walne zgromadzenie Spółdzielczego Towarzystwa

Domów dla Urz. Skarb. i Prac. Umysłowych

W dniu 20 b. m. w sali Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych przy ulicy Moniuszki 4, odbyło się walne zgromadzenie członków Spółdzielczego Towarzystwa domów dla urzędników skarbowych i pracujących umysłowo w Łodzi z odp. udz. w drugim terminie.

Na zebranie stawili się około 150 osób. Zebranie zagaił prezes zarządu Wiesław Jerzykowski. Obrady rozpoczęto o godz. 19-tej i pół.

Na przewodniczącego wybrał p. Witolda Wasilewskiego, który zaprosił na ławników: pp. Jerzego Lemana, Jana Słochalskiego, inż. Henryka Flejszera, Adolfa Lewandowskiego, na sekretarza p. Bronisława Pingielskiego.

Przewodniczący przedstawił porządek dzienny, który zebranie przyjął. Odczytano protokół walnego zgromadzenia, odbytego w dniu 10 listopada 1928 roku. — W dłuższym i treściwym

nie więzieniu. Ponieważ wymienionych sum nie przeto na miejscu zostawiano i osadzeni w wię-

Przebieg pracy zaskutecznej instytucji

Walne zgromadzenie Spółdzielczego Towarzystwa

Domów dla Urz. Skarb. i Prac. Umysłowych

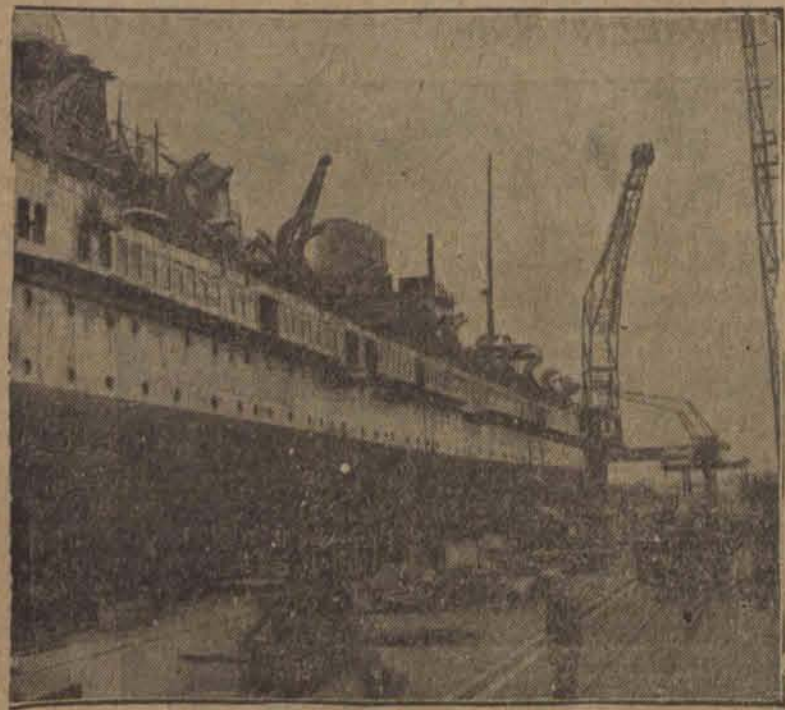
W dniu 20 b. m. w sali Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych przy ulicy Moniuszki 4, odbyło się walne zgromadzenie członków Spółdzielczego Towarzystwa domów dla urzędników skarbowych i pracujących umysłowo w Łodzi z odp. udz. w drugim terminie.

Na zebranie stawili się około 150 osób. Zebranie zagaił prezes zarządu Wiesław Jerzykowski. Obrady rozpoczęto o godz. 19-tej i pół.

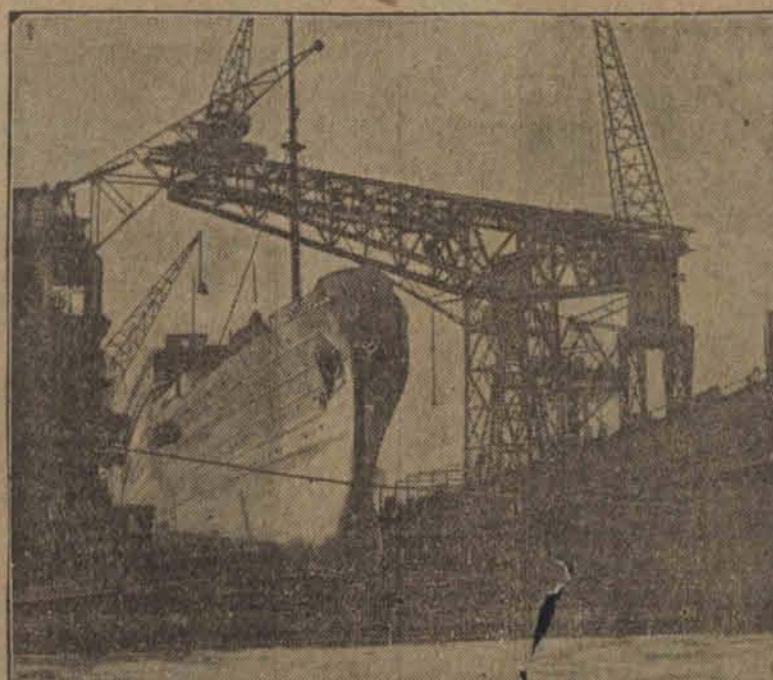
Na przewodniczącego wybrał p. Witolda Wasilewskiego, który zaprosił na ławników: pp. Jerzego Lemana, Jana Słochalskiego, inż. Henryka Flejszera, Adolfa Lewandowskiego, na sekretarza p. Bronisława Pingielskiego.

Przewodniczący przedstawił porządek dzienny, który zebranie przyjął. Odczytano protokół walnego zgromadzenia, odbytego w dniu 10 listopada 1928 roku. — W dłuższym i treściwym

## Nowy podbój oceanu.



Po przegranej wojnie i skonfiskowaniu przez zwycięską koalicję szeregu największych okrętów niemieckich, przystąpił Niemcy do gorączkowej odbudowy swej floty handlowej. Na ilustracji widzimy nowego olbrzyma morską „Breit” pod czas wykończania. „Breit” ma 46.000 tonn pojemności i wyjdzie w łód po raz pierwszy do Ameryki. (w)



Drugi olbrzym morską „Europa”, który częściowo spłonił niedawno, zostanie do listopada wykończony. „Europa” ma również 46.000 tonn pojemności. (w)

## Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej mianował b. posła polskiego w Waszyngtonie dr. Wł. Wróblewskiego prezesem Banku Polskiego.

(—) W Paryżu została podpisana polsko-francuska konwencja handlowa, przynajmniej obustronnie klauzulę największego uprzywilejowania.

(—) W „Monitorze Polskim” ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, nadające złoty krzyż zasługi dyrektorowi państwowej szkoły żeńskiej w Łodzi, p. Henrykowi Ostrowskiemu i dyrektorowi szkoły rzemieślniczej p. inż. Franciszkowi Tymienieckiemu.

(—) Wczoraj w Ministerstwie Pracy mł. Prystor udekorował „Krzyżem zasługi” robotnika nazwiskiem Feliks Koropalewski, który 50 lat przepracował w fabryce Handkego.

(—) Ministerjum Skarbu ustaliło stopę dyskontową dla banków prywatnych na 13 proc., dla spółdzielni na 15 proc.



## Dempsey za wynajmowanie swego nazwiska pobiera 30.000 dolarów rocznie.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

mistrz światowy w bok-  
kiej wagi, Jack Dempsey  
ulubieniec kobiet,  
Carpentiera, zarabiał  
w Ameryce

swą pięścią,  
się w zacisze, odkąd  
zawojowi, który ze swej  
niegłębokiej potęgi niko-  
nie przenosił na eme-  
nił się i sięgnął ostat-  
torredora.

byłby się, takoby sa-  
Dempsey żyje tyl-  
centu od dawniej zdo-  
majątku, że pięć jego  
tylko martwym kapita-

le jest tak wielki,  
rozpuszczanie co-  
czas wiadomości, że  
Dempsey trenuje się zno-  
mierza wystąpić do  
których ze zwycięzców  
meczech, aby mu to  
dość roczny w su-  
dla mnóstwa ludzi

gromnym majątkiem.  
wey dochodzi do tego,  
nową rolę organizato-  
w bokserkich u zna-  
redziobiorców tych  
ze, które on pokrywa  
wielkim, mają świetne  
nie, bez niego

się fiaskiem,  
powodu nadziei wi-  
czyżca może be-  
zmierzyć z wiel-

powodzenie miało za-  
anie w Miami Shar-  
Stirlingem, w przed-  
Madison Square,  
dowiedziano się, że  
porzucił tamtą firmę,  
z firmą konkuren-

rozwód bokserki i  
małżeństwo pięcio-  
nową z Nowego Jor-  
za podstawę kwestię  
Towarzystwo Madi-  
30.000 dolarów roc-  
załał więcej, znacz-  
pensi stałej, a nad-

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

niebezpieczeństwa wio-  
seny wycieczek.

to procentów od wpływów ka-  
sowych. Towarzystwo Madison  
odmówiło, a Umberto Fuguzy

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

skwapliwie przyjął wszystkie  
warunki byłego mistrza świato-  
wego.

## Na niebezpiecznym posterunku.

# ŻYCIE BOHATERSKIEJ KOBIETY NA USŁUGACH BLIŹNICH.

Tysiące dziewcząt wyrwanych ze szponów handlarzy żywym towarem.

Z Nowego Jorku donoszą:  
Jedną z największych osobi-  
wości Nowego Jorku jest jego  
chińska dzielnica t. zw. China-

Town, z jej całą siecią wąskich  
zaułków i zakamarków, oświet-  
lonych jaskrawo porcelanowe-  
mi latarniami, z jej garkuchnia-  
mi, w których sprzedają spe-  
cjalne chińskie smakołyki, z

palarniami opium itp.  
Najciekawszą częścią jednak  
tego chińskiego miasteczka,  
sa jego podziemia,

do których nie zajrzało nigdy  
prawie niepowołane oko Euro-  
pejczyka, gdzie odbywają się  
jakieś

tajemnicze misterja,  
pełne azjatyckiego okrucień-  
stwa, ukrywane pod siedmio-  
ma pieczęciami tajemnicy. Nie-  
jedna krew przelana została w  
tych mrocznych suterrenach i  
piwnicach, dokąd prowadzi  
istny labirynt podziemnych ko-  
rytarzy i tajemnych przejść

Największą jednak osobi-  
wość China-Town stanowi  
drobna, w starszym wieku,  
skromnie odziana kobieta euro-  
pejska nazwiskiem miss Living-

stone.  
Nazywają ją duchem opiekuń-  
czym i aniołem China-Town.  
Obecnie wyszły z druku pa-  
miętniki tej niezwykłej kobie-  
ty, które dają słabe zaledwie  
wyobrażenie o jej

niepospolitej energii  
i odwadze, dzięki którym pa-  
nia Livingstone w ciągu 24-  
letniej swej działalności zdoła-

ła uratować niezliczoną ilość  
dziewcząt z rak amerykań-  
skich handlarzy żywym towa-  
rem.

Sama jedna, nie wspierana  
przez żadną organizację, trwa  
ona po dziś dzień na swem  
niebezpiecznym posterunku.

W swej groźnej na każdym  
kroku śmiercią pracy uzbrojo-  
na jest jedynie w alarmującą  
policijną gwizdawkę. Ciało  
jej pokryte jest licznymi blizna-  
mi od ciężkich porażeń, świad-  
czących o strasznych walkach,  
jakie ta drobna kobietka sto-  
czyła

z najgorszymi mętami  
Nowego Jorku w obronie  
dziewcząt, które przez nieświa-  
domość wpadły w ich brudne  
rece i ukryte zostały w nie-  
przelicznych jaskiniach i spe-  
lunkach chińskiej dzielnicy.

Pomiędzy tymi apasami wy-  
zutyłymi ze wszystkich cech  
ludzkich krąży wprost legendy  
o odwadze i niesłychanej bra-  
wurze tej kobiety. Wiele z  
nich wierzy, iż jest ona czaro-  
dziejsko nietykana i zabobon-  
ten uchronił ją w wielu wypad-  
kach od niechybnej śmierci.

Tereniem jej działania jest  
właśnie China-Town, które sta-  
nowi centralę amerykańskiego  
handlu dziewczętami. Zna ona  
tam każdy dom, każde ukryte  
drzwi, wszystkie podziemne  
przejścia, któreimi połączone są  
pojedyncze domy.

Pomocnikami jej są same  
dziewczątka, które udało się  
uratować i które teraz, dzięki  
jej pomocy, mogą wrócić do  
domu.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

Wszystkie bez jego firmy kończą się w Ameryce fiaskiem.

## Ojciec rozkopał świeżą mogiłę i zabrał zwłoki ukochanego dziecka.

Rzecz się rozegrała w jednej z północnych dzielnic Berlina. Mieszkało tam młode małżeństwo, w którym mąż liczył za-

ledwie lat 24. Do domu tego mał-  
żeństwa zawitał promień słoń-  
eczny:  
urodziło się dziecko.

Małe to było, watle jak paję-  
cynka, ale swoje, ale takie ko-  
chane, że pochłonięło wszystkie  
pragnienia i nadzieje rodziców.  
Jednak los nie pozwolił im dłu-  
go się cieszyć tem szczę-  
ściem. Dziecko gasło stopniowo,  
aż wreszcie po przeżyciu 3-4  
zaledwie miesięcy, umarło.

Wczoraj odbył się jego po-  
grzeb. Była godzina 6 po połud-  
niu, kiedy smutny orszak za-  
czął się rozchodzić i powracać  
do domu.

W jakas godzinę później kre-  
wni dotkniętego tym ciosem  
małżeństwa spostrzegli, że oj-  
ciec

gdzieś się podział.  
Obawiając się, aby nie targa-  
nał się na swoje życie, rzucano  
się na poszukiwania.

Wówczas wpadło komuś na  
myśl, aby zająrzeć na cmentarz.  
I rzeczywiście pokazało się, że  
on tam był, że bez żadnych na-  
rzedzi, tylko zrozbaczonymi re-  
kami własnymi, rozkopał napo-  
wrot mogiłę, rozbił trumienkę  
i zabrał zwłoki ukochanego nie-  
mowlęcia...

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Małe to było, watle jak paję-  
cynka, ale swoje, ale takie ko-  
chane, że pochłonięło wszystkie  
pragnienia i nadzieje rodziców.  
Jednak los nie pozwolił im dłu-  
go się cieszyć tem szczę-  
ściem. Dziecko gasło stopniowo,  
aż wreszcie po przeżyciu 3-4  
zaledwie miesięcy, umarło.

Wczoraj odbył się jego po-  
grzeb. Była godzina 6 po połud-  
niu, kiedy smutny orszak za-  
czął się rozchodzić i powracać  
do domu.

W jakas godzinę później kre-  
wni dotkniętego tym ciosem  
małżeństwa spostrzegli, że oj-  
ciec

gdzieś się podział.  
Obawiając się, aby nie targa-  
nał się na swoje życie, rzucano  
się na poszukiwania.

Wówczas wpadło komuś na  
myśl, aby zająrzeć na cmentarz.  
I rzeczywiście pokazało się, że  
on tam był, że bez żadnych na-  
rzedzi, tylko zrozbaczonymi re-  
kami własnymi, rozkopał napo-  
wrot mogiłę, rozbił trumienkę  
i zabrał zwłoki ukochanego nie-  
mowlęcia...

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

Policja przychodzi jej na  
ratunek do gotowej sprawy i w  
ostatniej decydującej chwili, a-  
by odebrać ofiarę opryszkom z  
ukrycia wysłanym przez  
miss Livingstone.

W ten sposób wyratowała ta  
niepospolita kobieta od zguby  
przeszło tysiąc rozmaitych  
dziewcząt, pochodzących z róż-  
nych sfer, począwszy od klas  
pracujących od zwykłej fabry-  
cznej robotnicy, a kończąc na  
eleganckich dziewczętach z za-  
możnych kół.

## Sześć dni ratował pies swego chorego pana.

W Hiszpanji został pewien ro-  
botnik leśny przywalony drze-  
wem i ciężko skaleczony w  
grzbiet. Byłby niechybnie mar-  
nie zginał od głodu, gdyby nie  
jego wierny pies. Przez 6 dni  
przychodziło wierne zwierzę  
do wsi i starało się zwrócić u-  
wagę na swojego chorego pana,  
a na noc znowu powracało do  
lasu i ogrzewało swoim ciałem

niebezpiecznego. — Dopiero na  
siódmy dzień podpadło mieszk-  
kaćcom niespokojne zachowa-  
nie się psa, poszli za nim i za-  
stali robotnika, walczącego już  
ze śmiercią.

Przy pomocy lekarza udało  
się zranionego i zgłodniałego u-  
trzymać przy życiu.  
Taką wierność można już tyl-  
ko u psów spotkać.







# Czy Czerwoni zwyciężą Ruch?

Dwie twarde drużyny na boisku.

Niedziela przyniesie rozwiązanie.

Niedziela ligowa będzie ciekawą, a może i ważną, bo obie drużyny, Czerwoni i Ruch, są w tym momencie w bardzo trudnej sytuacji. Czerwoni, którzy w ostatnim meczu przegrali z Legią, mają nadzieję, że w niedzielę uda im się odrobić stratę. Ruch, który w ostatnim meczu przegrał z Warszawianką, również ma nadzieję, że w niedzielę odrobić stratę. Mecz ten będzie bardzo ważny, ponieważ decyduje o tym, która drużyna będzie miała prawo do awansu do pierwszej ligi.

W niedzielę o godzinie 18.00 odbędzie się mecz między Czerwonymi a Ruchem. Mecz ten będzie bardzo ważny, ponieważ decyduje o tym, która drużyna będzie miała prawo do awansu do pierwszej ligi. Czerwoni, którzy w ostatnim meczu przegrali z Legią, mają nadzieję, że w niedzielę uda im się odrobić stratę. Ruch, który w ostatnim meczu przegrał z Warszawianką, również ma nadzieję, że w niedzielę odrobić stratę.

Tak jak w poprzednim meczu, tak i w tym, Czerwoni i Ruch będą walczyli o zwycięstwo. Mecz ten będzie bardzo ważny, ponieważ decyduje o tym, która drużyna będzie miała prawo do awansu do pierwszej ligi. Czerwoni, którzy w ostatnim meczu przegrali z Legią, mają nadzieję, że w niedzielę uda im się odrobić stratę. Ruch, który w ostatnim meczu przegrał z Warszawianką, również ma nadzieję, że w niedzielę odrobić stratę.

## Górą łódzcy sędziowie!

Obsadzili trzy mecze ekstraklasy.

Północne polskie próż extra klasy klubowej posiada również extra klasę sędziów piłki nożnej. Łódź odgrywa w tej instytucji rolę, albowiem posiada sędziów ekstraklasowych. Wystarczy tylko wziąć dla przykładu nadchodzącą niedzielę, podczas której łódzianie mają prowadzić aż 3 mecze ligowe. Mianowicie: Wisła — Legia p. Hanke Zygmunt; Pogoń — Garbarnia p. Wardęszkiewicz; Polonia — Cracovia p. Marczewski. Miał również być czynny p. Reattig, jednak z powodu nieobecności wyjazdu zastąpi go arbiter z innego miasta.

## Zgierz myśli o morzu.

Organizacyjne posiedzenie oddziału ligi morskiej i rzecznej.

We wtorek, dnia 23 kwietnia b. r. w sali obrad Rady Miejskiej odbyło się organizacyjne posiedzenie oddziału ligi morskiej i rzecznej. W obecności zaproszonych 21 osób zagaił zebranie wiceburmistrz Zajączkowski, zwracając w krótkim przemówieniu uwagę, na konieczność powołania na terenie Zgierza oddziału ligi.

Rzecznej w Łodzi p. kapitan Szemberg wygłosił referat, omawiając cele i zadania Ligi, zmierzające do uświetnienia potęgi państwa polskiego na morzu. Po wyczerpującej dyskusji przy ustalono do wyboru władz miejscowego Oddziału. Przez akłamację powołano pp.: Banachowskiego, dyr. Cezaka, Cieleckiego, Elkiego, Fondra, inż. Kralowskiego, Morgensterna, Nicpońskiego, Perkę, Swatka, Wyrwiczównę, Wojciechowskiego, Wiczorka i Zajączkowskiego.

Po zebraniu organizacyjnym odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu, który podzielił pomiędzy sobą mandaty, jak następuje: prezes: dyr. Cezak, wiceprezes: Zajączkowski, sekretarz: Elke R., skarbnik: Wiczorek A. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: inż. Kralowskiego, Cieleckiego i Fondra. Reszta członków powołana została na zastępców. Przy Oddziale Ligi Morskiej i Rzecznej zostaną założone sekcje: pływacka, wioślarska i ratownicza. Głównym celem Ligi jest propagowanie sportu społeczeństwa idei morskiej oraz korzyści, wynikającej z eksploatacji morza, popieranie rozwoju żegluga i polskiej floty handlowej.

Powysze uwagi nasunęły mi się obecnie, bowiem w dniu wczorajszym prasa poranna podała wiadomość, że gracz Fryc z WKS, na meczu WKS — ŁKS, w zderzeniu z Radomskim uległ złamaniu żebra. Zaś o wypadku zderzenia żywo dyskutowano na meczu Turysty — Polonia. Tymczasem, dowiadujemy się z najwiarogodniejszego źródła, że Fryc nie uległ złamaniu żebra, że sprawa nie jest taka groźna, że nastąpiło tylko przy zderzeniu ostre zapalenie okolicy żeber i że po nałożeniu plastra cała choroba trwać będzie zaledwie kilka dni.

Pocóż więc było „wyrabiać” opinie ŁKS, straszyć Radomskiego, denerwować się, tak silnie rozpowiadając, że aż dostała się tak biała sprawa na łamy prasy w formie zupełnie prawdziwej wiadomości.

Na przyszłość bądźmy ostrożniejsi.

K.

Dr. med. Rakowski

Tel. 27-81.

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.

Przyjmuje 12-2 i 5-7.

Konstantynowska Nr. 6.

## ŻYCIE EKONOMICZNE.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICZNE.

Londyn 43.31, Zurych 58.25, Berlin 46.975 — 47.375, wyplata na Warszawę 47.15 — 47.35, wyplata na Katowice i na Poznań 47.17 i pół — 47.37 i pół, Wiedeń 79.64 — 79.92, Praga wyplata na Warszawę 377.76 — 379.76.

### GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn. Notowania końcowe: Nowy Jork 4.85.34, Holandia 12.07 i 7.8, Francja 124.18, Belgia 34.94 i 1.8, Włochy 92.67, Niemcy 20.46 i 7.8, Szwajcaria 25.21 i 1.8, Dania 18.16 i 3.4, Helsingfors 193.07, Praga 164.00, Wiedeń 34.55, Warszawa 43.31.

Paryz. Notowania końcowe: Londyn 124.18, Nowy Jork 25.58 i 3.4, Szwajcaria 492.50.

Gdańsk. Notowania w guldach gdańskich: 100 złotych 57.75 — 57.88, telegraficzne wyplaty na Warszawę 57.75 — 57.85.

### BAWELNA.

Liverpool, 24. 4. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.17, luty 10.17, marzec 10.21, kwiecień 10.20, maj 10.24, czerwiec 10.18, lipiec 10.23, sierpień 10.21, wrzesień 10.20, październik 10.19, listopad 10.17, grudzień 10.18, loco 10.51.

Liverpool, 24. 4. Egipska, zamknięcie: styczeń 18.15, marzec 18.25, maj 17.30, lipiec 17.60, październik 17.76, listopad 17.84, loco 18.10.

Nowy Jork, 24. 4. Amerykańska, zamknięcie: kwiecień 19.88, maj 19.99 — 20.02, czerwiec 19.50, lipiec 19.42 — 19.44, sierpień 19.55, wrzesień 19.60, październik 19.60, listopad 19.57 loco 20.35.

Nowy Orleans, 24. 4. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 19.46, marzec 19.54, maj 19.27, lipiec 19.32 — 19.33, październik 19.36 — 19.38, grudzień 19.45 — 19.46, loco 19.12.

## Waluty, dewizy i złoto.

### ZMIENNY NASTRÓJ DLA DEWIZ.

Zapotrzebowanie na dewizy na zebraniu giełdy walutowej było bardzo małe, zmniejszyły się też poważnie ogólne rozmiały obrotów. Tendencja dla dewiz była niejednorodna, różnice kursów jednak, zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść nie były zbyt gwałtowne. Obniżyły się dewizy na Holandję o 1 gr., na Londyn o ćwierć gr. i na Włochy o 1 gr., poprawiły się natomiast kursy dewiz na Szwajcarię o 2 gr. i na Wiedeń o 1 gr. Dewizy na Nowy Jork, Paryz i Pragę obiegają po kursach niezmienionych.

### POŻYCZKI PREMIOWE ZNIŻ KOWAŁY. LISTY ZASTAWNE NIEJEDNOLICIE.

Popyt na papiery państwowe nie był bynajmniej mocniejszy, niż dni poprzednich, nadmierna jednak podaż pożyczek premjowych z konieczności spowodowała pewne osłabienie.

Ich dotychczasowej tendencji. Zniżkowała też mimo znacznych i ożywionych obrotów 4 proc. Poż. inwestycyjna o 1 zł., a Dolarówka o 2 zł. Wszelkie pozostałe papiery państwowe oparły się z łatwością wszelkim próbom obniżenia ich i utrzymały się na poziomie dotychczasowym. W dziale listów zastawnych gwałtowny spadek kursów został wprowadzony wstrzymanym, jednak nastrój był ospały i transakcji zawierano niewiele. Zwyżkowały o 15 gr.

## „Godzina zmysłów”

na ekranie „Odeonu” i „Wodewilu”.

Nasza słynna rodaczka Pola Negri, a obecnie „jeszcze” księżna Mdiani występuje w tym obrazie jako kelnerka.

W małej restauracyjce. Zajmująca treść obrazu trzyma widza przez cały czas programu w napięciu, bowiem niewiadomo jak zakończy się nieszcześliwa miłość dorodnej pary. Stary nie-

szcześliwy rywal pomalu wraca do zdrowia i naraz dowiaduje się, że jego narzeczona spodziewa się „pociechy” pod postacią dziecka.

Film kończy się pogodnie. Rywal rządzi zostaje ku ogólnemu zadowoleniu... dziadkiem. Świetnie wypadła zabawa na podwórku przy dźwiękach harmonij.

## Wolał zalać robaka.



Żona: — Ty wstętny pijaku! Gdzieś był tak długo? Mąż: — Przecież dzisiaj są imieniny mojej teściowej, więc nie chciałem być świadkiem, jak jej ludzie tyczą długiego życia. (—)

## Kurs pływacki w Zgierzu.

46 osób w basenie.

Komitet Przysposobienia Wojskowego i Wychowawczego w porozumieniu z Polskim Związkiem Pływackim w Warszawie urządził z dniem 26 kwietnia br. kurs pływacki. Kurs ten trwał 4 tygodnie i odbywał się w godzinach wieczornych w pływackim zakładzie kąpielowym. Zadaniem kursu jest przygotowanie kadry instruktorów pływackich dla miejscowych towarzystw sportowych. Kurs podzielony będzie na dwie grupy: męską i żeńską. Każde towarzystwo zgłosiło po dwóch kandydatów.

Wobec czego kurs ten liczyć będzie 46 osób.

## TEATR MIEJSKI.

Niedziela o godzinie 4-ej po południu przedstawienie: „Niespodzianka”. Ceny popularne.

## TEATR KAMERALNY.

Niedziela o godzinie 4-ej po południu przedstawienie: „Hinkemana” dane be-

## WESIELE NA KUPIACH.

Niedziela o godzinie 8.30 wie-

## TEATR POPULARNY.

Niedziela o godzinie 8.30 wie-

## TEATR W SALI GEYERA.

Od soboty przez cały przyszły tydzień codziennie grana będzie efektowna baśń operetka „Ali-Baba” w premierowej obsadzie ról. Kierownictwo muzyczne Tadeusza Hesse.

## TEATR W PABJANICACH.

W sobotę dnia 27 b. m. w sali Miejskiego Kina matografu Oświatowego w Pabjanicach odbędzie się jeden występ doskonałego Teatru Regionalnego objeżdżającego kraj ze sztuką ludową księdza Wł. Skierkowskiego „Wesele na Kurpiach”.

## KONCERT CHÓRU RUMUŃSKIEGO.

Znakomity ten chór rumuński złożony z 80 osób przyjeżdża do Łodzi i dać swój koncert pod dyktando Marcellego Boteza w Filharmonii we wtorek, dnia 30 b. m. o godzinie 8.30 wieczorem. Bilety nabywać można w kasie Filharmonii.

## RADJO-KĄCIK.

Czwartek, 25-go kwietnia. Warszawa. — Godz. 14.00 Przerwa; 14.10 Komunikaty; 14.20 Przerwa; 14.30 Komunikaty; 14.40 Przerwa; 14.50 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-

głosi sędzia Sądu Apelacyjnego p. Bronisław Bitner; 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Włosna ludów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz; 16.00 Komunikaty; 16.10 Odczyt z dzia-



## Będzie pobór na dziewczynki! Ale w Szwajcarii.

Powszechnie obserwowany po wojnie wśród współczesnych „garsonujących się” kobiet zanik zamilowania i umiejętności prowadzenia domu i utrzymywania ogniska rodzinnego, niemal wszędzie zagranicą wywołuje

ożywioną dyskusję, prowadzone pod hasłem „ratujmy rodzinę”!

Oryginalny, ale nie pozbawiony poważnej wartości społecznej i obyczajowej, projekt ogłosili w prasie szwajcarskiej anonimowo pewien wybitny parlamentarzysta. Projekt polega ni mniej ni więcej, tylko na wprowadzeniu przymusowego przysposobienia kobiet

do życia małżeńskiego i rodzinnego. Dziewczeta z ludu, od 20 do 22 roku życia, podległyby przymusowemu poborowi i rocznej służbie „rekruckiej”, polegającej na uświadomieniu przyszłych żon i matek o czekających je obowiązkach. Wyszukanie odbywałoby się w specjalnych zakładach zamkniętych, prowadzonych na zasadach surowej dyscypliny i spartańskiego trybu życia. Program wyszkolenia obejmowałby:

gospodarstwo domowe, a więc gotowanie, pranie, szycie, higienę pracy, macierzyństwa i życia rodzinnego, pielęgnowanie i wychowywanie dzieci oraz zasady harmonijnego współżycia małżeńskiego. Zasadniczym wymaganiem stawianym dziewczętom w czasie odbywania wyszkolenia, byłoby moralne i kulturalne zachowanie się.

Wyszkolenie to ma na celu podniesienie poziomu życia rodzinnego, to też projekt przewiduje udzielanie dziewczętom po odbyciu przez nie „służby

rekruckiej” skromnych zapomóg państwowych na wyprawy ślubne. Koszta spowodowane wprowadzeniem przymusu wyszkolenia i udzielaniem zapomóg byłoby pokrywane — według projektu — z dochodów wysokiego podatku kawalerskiego, pobieranego od bezżennych mężczyzn w wieku ponad 30 lat.

Na powyższe pytanie jest bardzo trudno odpowiedzieć. Nie mamy zamiaru rozpatrywać w całości trudnego zagadnienia ani momentu, w którym rozpoczyna się upadek siły i zanik tkanek, pragniemy jedynie wskazać chwilę, gdy

umieramy dla otoczenia, przerywając naszą działalność i usuwając się z widowni życia. Dusza nasza nieśmiertelna, duch i umysłowość, które są jej wyrazem, stoja u szczytu rozkwitu w naszej młodości.

W tym okresie naszego życia i ruchu naszego ciała są klasyczne, piękne i pełne siły. Powierzchność nasza i postawa, wyraz naszego oblicza zwiastują siłę żywotną wewnętrzną równowagi, objawiającej się w wielostronnej naszej działalności, postępach i czynach.

To, co dretwieje i staje się ułomnym, dla ludzkiego oka jest martwe i bez życia. — O ludziach bardzo ruchliwych mawiamy, że

sa pełni życia. Sa to siły niepokornione, które uzewnętrzniają się w podobnym „ożywieniu”, będącym żywotnością.

Stopniowy zanik żywotności stwierdzamy tylko na pojedynczych jednostkach, dostrzec tego objawu nie możemy przy obserwacji ludzkiego ogółu. — Jednostka dla masy nie ma znaczenia. Jest tylko ziarnkiem piasku w morzu piasku. Przybysza i ubywa, nie zwracając uwagi. Masa ludzkości żyje i

działa bez przerwy.

Zwracamy się tylko ku jednostce. Niewidzialne myśli nasze posiadają moc poruszania naszych organów i członków naszego ciała; wiele ruchów na szczytach wykonujemy mechanicznie bez udziału świadomości. Na tym fakcie opiera się

siła przyzwyczajenia. Niedbale myśli nadają ciału niedbale postawę. Uczucia pew

Franciszkańska 31-a róg Brzezińskiej **„BAJKA”** Franciszkańska 31-a róg Brzezińskiej

ODZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

### KSIAŻKA NA WYGNANIU

(MARY LU)

Dramat życiowy w 12 aktach na tle prawdziwego zdarzenia

W rolach głównych: Nasza rodzina — Klubienka Publiczności

**LYA MARA i K. SAMBORSKI**

Codziennie od g. 6 obraz ilustrowany będzie, wspianym ROSYJSKO-UKRAIŃSKIM C. OREM ARTYSTYCZNYM

Początek codziennie o 4-30. W soboty, niedziela i święta od g. 12-3-e, oraz w dni powszednie na pierwszym seansu ceny miejsc od 30 groszy. Doborowa orkiestra pod kier. słynnego kapelmistrza Z. Sandomierskiego.

## Początek końca.

# Kiedy człowiek umierać zaczyna?

### Pękny duet miłosny



Utworzyli w filmie „Honor Bovnd” (Kajdany) piękna Estella Taylor (małżonka Dempsey'a) oraz stu-procentowy George O'Brien

## Królowa w dystyngowanym gronie aferzystów w wielkim stylu.

Sędzia angielski, mr. Finlay, sądził sprawę filmowego scenarzysty z powieści królowej-wdowy, Marii rumuńskiej, p. t. „Głos na gorze”. Fabrykant filmowy mr. George Wolkinson Dewhurst oskarżył Richarda Tomsa o odszkodowanie z powodu zerwania kontraktu, według którego Toms zobowiązał się sfinansować film, którego scenarzystą został ułożony ze znanej powieści królowej Marii pod powyższym podanym tytułem. Jako świadek został przesłuchany archiwariusz ministerstwa spraw zagranicznych, mr. Stephen Gaselee, który zeznał, że jest przyjacielem królowej już

od 25 lat.

Gdy królowa bawiła w Londynie w latach 1923/24, omawiała ona ze świadkiem swoje plany literackie. W rozmowie królowa wyraziła się, że powieści jej nie dają jej najmniejszego dochodu, chciałyby sfinansować je, by otrzymać trochę pieniędzy na cele dobroczynne w Rumunii.

Bezpośrednio władze archiwariusza nie miały przeciwko jego udziałowi w tych planach. Świadek starał się, aby scenarzysta filmowy był zrobiony możliwie najdokładniej i artystycznie, królowa zaś ze swej strony postawiła warunek, aby na filmie nie ukazywała się ani ona ani żaden z członków królewskiego domu rumuńskiego. Wkrótce potem świadek był w Rumunii i ponownie rozmawiał

z królową o filmie. Przesłuchany drugi świadek, major W. J. King dyrektor

Allied Artists Corporation zeznał, że scenarzysta został napisany przez samą królową Marię i jako taki mógł przynieść napewno około 200.000 funtów. Wpływów. W trakcie sprawy strony pogodziły się, tak że sędzia nawet nie ma dziś pojęcia, co się stanie nadal ze scenarzystą. Prawdopodobnie jest, że suma 200.000 funtów za film tak podzieliła na strony, że woła one się pogodzić i wspólnie wyszukać finansistów, którzy

urzęczywistni ich plany

dzieląc się z nimi przyszłymi dochodami. Ciekawym jest ile otrzyma z tego królowa Maria, która dostała się w to dystyngowane grono aferzystów w wielkim stylu.

—X—

### LECZNICA.

LEKARZY SPECJALISTÓW PRZY GÓRNYM RYNKU.

Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przyst. tramwaj. pablanickich) Czynna od 10 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta do 2 po poł. Wszyskie specjalności i dentystyka. Kapiele „wielkie, lampa kwarcowa, elektryczna, Rentgen, szczepienia, analizy moczu, kału, krwi, płocwicy wydziel. i t. d.) Operacje, opatrunki, wizyty na miasto. Porada 4 złote. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych, wenerycznych i alemocy płciowej 3 złote.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej przy ul. Zawadzkiej Nr. 3.

## Uczeni rosyjscy nie mają szczęścia do wynalazków Rzekome odkrycie bakcyli szkarlatynowej

Uczeni rosyjscy nie mają jakiegoś szczęścia ze swymi odkryciami i wynalazkami. Coraz to dowiaduje się świat zachodni ze zdumieniem, że na którymś z uniwersytetów rosyjskich „po długoletnich próbach” zrobiono jakiś wstrząsający wynalazek czy odkrycie i zawsze po jakimś czasie wieść o dal-

szych losach tych odkry-

ciachnie

i cała sprawa idzie w zapomnienie. Nawet prowadzone na rze Franciszkiej metody dzające Woronowa, które ty sprowadzić przewo- tym świecie i z czasem biec w ogóle umierają, okazały się zwodnicze, już coraz mniej o nich

Obecnie znów Rosja ka donosi o nowym wynalazku swych uczonych. Tym jest to bakcyl szkarlatynowy udato się rzekomo ry czteroletnich posad- niach profesorom uniwersytetu w Permle, dr. Zdrowoni i dr. Nikolskiemu. Stwierdza on, że bakcyl szkarlatynowy jest rozro- sie na skórze bakcylu somy. Odkrycie pro- womysłowa ma, według szeń rosyjskich nadac- inny kierunek leczenia ty.

Trochę i przykre nastroje nie tylko sprowadzają zniechęcenie i rozdrażnienie nerwowe, lecz zarazem zmieniają wyraz twarzy, czyniąc ją brzydką.

Władza myśli idzie jeszcze dalej. Chwilowy slynny lek nie raz stał się przyczyną śmierci. Zgon bywa niekiedy wywołany świadomością oczekiwaniem faktów. Objawia to przykład na stopniach:

Skazanego na śmierć przestępcę przywiązano do stołu operacyjnego, objawiając, że przetrwanie mu się tężnice. Oczywiście zabieg udano tylko lekkim zadrażnieniem skóry w okolicy tętna, poczem polano rękę w przeciebie dłoni letnią wodą tak, aby sączyła się do naczynia. — Szczerze mówiąc, jeszcze wrażeń ubiegających krwi. — Rezultatem tego stało się, że poddany próbę osobnik

zakończył życie

pod wpływem siły wyobraźni. Na tle powyższego faktu stanie się rzecz zrozumiata, że ludzie, usuwający się w myśl od czynnego udziału w życiu, skracają je sobie nieomylnie.

Nie powinniśmy zatracać radości w życiu. Ciesząc się z pracy naszej, stosunków, radując się z piękna przyrody i tysiąca innych rzeczy, przysparzamy sobie siły, odmładzamy się.

Jeśli wzmówimy w siebie stałość, przestaniemy dbać o siebie i swoje ubranie odsuujemy się od ludzi, skazujemy się tem samem na starość i słotną, skierujemy się dobrowolnie na drogę ku śmierci.

Należy się tego wystrzegać i pamiętać, że każdy, co czuje się duchowo młodym, pracuje, działa i postępuje, jak człowiek młody, starzeć się nie będzie i przedłużać sobie życie.

Dr. med.

## Niewiażski

przeprowadził się na ul. Andrzeja 5

Tel. 59-40.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmie od 8-10 rano i od 5-9 wiecz.

W niedziele i święta od 9-12 w poł.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTOR

## WOŁKOWSKI

Cegielniana 25, tel. 26-87.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Flektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmie od godz. 8-10 12-2 i 4-8 w niedziele i święta od 9-12 w poł.

Panle od 4-5.

WINSZUJEMY:

Jutro: Kletowi i Marce

Wschód słońca 4.19.

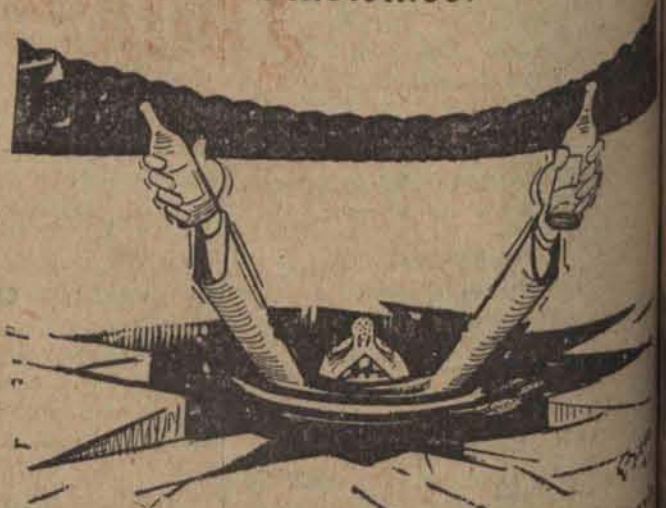
Zachód — 18.48.

Długość dnia 15.30.

Przybyło dnia 7.30.

Tydzień 17.

### Ulubienice.



Tonący pijak: — Oby się tylko one nie zanocowały.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypulski. Za redakcję odpowiada: Roman Furmański.

FABRYKA LUSTER I ODLEWIA SZKŁA J. Kukliński ŁÓDŹ Zachodnia 22 Tel. 78-11.

połącza po cenach najniższych lustera, trema, tualety, jasne ciemne, w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Meble pojedyncze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów.

Zakład Tapicerski.

Odnowienie i poprawianie luster z przeniesieniem do domu. Sprzedaż na raty i za gotówkę.



Nowoschodząca na firmamencie filmu gwiazda — Luiza Brooks — odgrywa popisową rolę w filmie „Puszka Pandory” wg. Wedekinda.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.